KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Maja. Rok 1863. **№ 112.** Dnia 7 (19) Maja 1863 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca g. 4 m. 3 Zachód „ „ 7 „ 51 Jutro, Śgo Bernarda Seneńskiego.

W ciągu tego tygodnia niema żadnych Odpustów, aż do przyszłej Niedzieli, czyli Uroczystości Zesłania DUCHA Śgo (Zielonych Świątek).

Raport jenerała Krasnokutskiego.

Otrzymawszy wiadomość, że bandy buntowników skoncentrowały się w okolicach Ignacewa, jenerał *Krasnokutski*, polecił zrekognoskować ich stanowisko, a przekonawszy się, iż tam oszańcowały się, postanowił je atakować dnia 8 Maja. Pod jego rozkazami znajdowały się 3 kompanje 4go bataljonu strzelców, 60 saperów, 2 szwadrony huzarów z pułku Grodzieńskiego, 27 kozaków i 2 działa.

Ustawiwszy swe wojsko w szyku bojowym, jenerał *Krasnokutski*, ruszył ku wsi Ignacewo w okolicy Koła; zbliżywszy się na nieznaczną odległość od stanowiska nieprzyjacielskiego, kazał takowe ostrzeliwać kartaczami, a po żywym ogniu działowym i z ręcznej broni, rozkazał pójść do ataku. Wieś Ignacewo została zajęta po dosyć żywej walce; kilka domów zostało spalonych. Buntownicy ścigani tuż, napróżno usiłowali wstrzymać naszą straż przednią koło wsi Piotrkowice. Widząc potem, że buntownicy nie myśleli już stawiać oporu, jenerał *Krasnokutski*, wysłał w pogoń za nimi szwadron huzarów, który ścigał ich do wsi Slesina, gdzie wojska zatrzymały się.

Oddział dowodzony przez jenerała *Krasnokutskiego*, miał do czynienia z liczną bandą, która bardzo dobrze oszańcowała swe stanowisko pod Ignacewem, dla tego straty w wojsku były bardzo dotkliwe; 24 ludzi poległo a 71 ranionych, pomiędzy którymi 2ch oficerów PP. *Hammer* i *de Salingré*.

Według zeznania ujętych buntowników, banda składała się z 2,500 ludzi. Cały obóz, bagaże, działo, kilkaset karabinów i innej broni, ołów, proch, dostały się w ręce wojska. Nie wielu buntowników ujęto. Straty ich są ogromne; trudno było policzyć zabitych, okolice wsi Ignacewa, ulice w samej wsi nawet i las Slesiński pokryte były trupami. Szczątki bandy rozproszyły się. (Dz: Pow:)

Raport jenerała-majora hrabiego Tolla.

Hrabia *Toll* powziąwszy wiadomość, że banda buntowników zagraża stacji Małkinia (na drodze żelaznej petersburgskiej), udał się dnia 13 Maja z jak największym pośpiechem, pociągiem nadzwyczajnym z 2ma kompanjami piechoty i 80 kozakami, ku zagrożonemu punktowi. Otrzymawszy wiadomość, że kolej żelazna jest zepsuta, hrabia *Toll* polecił zwolnić bieg pociągu. O dziesięć wiorst od Czyżewa, pokłady były wyjęte, a szyny położone na piasku; zdaleka, nawet najwprawniejsze oko nie mogło dostrzedz uszkodzenia. Przybywszy na to miejsce, wagony wyszły z szyn, a wstrząśnienie chociaż straszne, nie miało zgubnych dla żołnierzy skutków. W chwili kiedy pociąg się zatrzymywał, buntownicy po ogólnym wystrzale, rzucili się na wagony, lecz żołnierze, którzy mieli już czas wyskoczyć z wagonów i zająć nasyp kolei żelaznej, przyjęli ich morderczym ogniem, który od razu ich wstrzymał. Po kilku minutach żołnierze zaczęli działać zaczepnie i rzucili się na buntowników na bagnety. Ci ostatni przestraszeni gwałtownym atakiem wojska, już myśleli jedynie o ucieczce i opuścili pole walki. Żołnierze ścigali ich na przestrzeni 3ch wiorst i zabili ich 140. W liczbie zabitych znajduje się przewódca bandy Mystkowski i Pluciński, były Naczelnik stacji Warszawskiej. Zabrano wiele broni. W wojsku zabito 1 a raniono 14 ludzi, niektórych z nich ciężko. (Dz: Pow:).

Depesza z 15 Maja.

Jenerał *Semeka*, Płocki Naczelnik wojenny, doniósł drogą telegraficzną, że 15go Maja Zygmunt *Padlewski* został rozstrzelany w Płocku. (Dz: Pow:)

Depesza z 16 Maja.

Jenerał *Semeka* donosi, że 14 Maja Podpułkownik pułku Ołonieckiego *Hilferding*, pobił bandę *Oborskiego*, a 15go Maja Major pułku Muromskiego *Suszczyński* pobił bandę *Dąbrowskiego*. Konnica buntowników jest zupełnie zniesiona. Bitwy te miały miejsce pomiędzy Włocławkiem a Gostyninem. (D. P.)

Jenerał-Adjutant *Nazimow* donosi telegramem, że bandy skoncentrowane w części północno-wschodniej Gubernji Wileńskiej, zostały zupełnie rozbite przez Jenerała *Gonetzki'ego*. Ujęto 113 buntowników, pomiędzy którymi znajduje się przewódca bandy *Sierakowski*. (Dz: Pow:).

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Podaje do powszechnej wiadomości, że jarmark na wełnę w m. Kaliszu, jak zwykle dni 3 trwający, odbywać się będzie w terminie stale oznaczonym, poczynając od włącznie d. 19/31 Maja, r. b. w porządku zwyczajnym. — Z upoważnienia Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny *Strożycki*.

Nowo doktoryzowany P. Xawery *Pasiutewicz*, jest pierwszym, który otrzymał stopień Doktora Medycyny, przyznany mu w tych dniach przez Szkołę Główną Warszawską. Od roku 1853, P. *Pasiutewicz*, jest praktykującym lekarzem w Nowej Alexandrji (Puławach) i Profesorem higieny, w miejscowej Szkole Politechnicznej.

Zarząd Współki Jedwabniczej ogłasza, z powodu, że zbliżyła się pora hodowania jedwabników a znaczna ilość jajeczek przeznaczonych na sprzedaż pozostała, przeto zgłaszającym się do Zarządzającego Wystawą Rolniczą ciągłą w gmachu Tow: Kredytowego, dawane będą jajeczka bezpłatnie dla łatwiejszego rozpowszechnienia jedwabnictwa.

Z Petersburga, 4go Maja.
(Dalszy ciąg)
Od Niżegorodzkiej gminy miejskiej.

„Najdostojniejszy Monarcho!

Winszujemy Waszej Cesarskiej Mości dnia Waszych urodzin.

Dziś my, obywatele Niżnego-Nowgorodu, uklęknąwszy w pokorze przed Stwórcą najwyższym, błagamy Go o zdrowie i długie lata dla Was i o pomyślność dla Rossji.

Święty dla państwa rossyjskiego dzień urodzin Waszej Cesarskiej Mości, spotykamy obecnie nie z tą spokojną radością, z jaką nawykliśmy za lat poprzednich witać ten dzień, gdyż teraz patrzymy z oburzeniem na wrogów naszej ojczyzny, którzy słysząc o polepszeniu się naszej organizacji społecznej, usiłują przeszkodzić wykonaniu i spokojnemu biegowi obmyślonych przez Was reform.

Bandy jawnych wichrzycieli, którzy splamili krwią Królestwo Polskie, a z niemi i potajemni zazdrośnicy naszej ojczyzny, zmierzający do mięszania się do obrony rokoszan, a może i do zagrożenia orężem posiadłościom Rossji, nabytym tysiącami ofiar wiernych poddanych rossyjskich, nie pojmują całej przychylności narodu rossyjskiego do Cesarza i ojczyzny.

I my, Niżegorodcy, jako wiernie poddani synowie swego Ojca i Cesarza, i jako bracia ściśle złączeni z innemi stanami rossyjskiemi, w tym wielce uroczystym dniu pospieszamy oświadczyć naszemu ukochanemu Monarsze, że dla obrony państwa rossyjskiego gotowi jesteśmy nietylko nieść pomoc wedle sił, lecz także, jeśli monarsze słowo Jego rozkaże podnieść sztandar stojący przy grobie naszego wiekopomnego współobywatela Koźmy Minina, ten sam sztandar, który niesiony był przed wojownikami z r. 1612. Pod osłoną tego świętego sztandaru, uzbroimy się na obronę Rossji prawosławnej i powiemy jednozgodnie przed ołtarzem Najwyższego: „Niech zmartwychwstanie Bóg i rozproszą się Jego wrogi"— pójdziemy i staniemy tam, gdzie wskaże nam ukochany nasz Cesarz.

Najdostojniejszy Monarcho!

Z uczuciem nieograniczonej przychylności mamy szczęście być

Waszej Cesarskiej Mości wiernopoddani obywatele Niżnego-Nowgorodu, z upoważnienia poczesnych obywateli i kupców."

(Następują podpisy).

Od Muromskiej gminy miejskiej.

„Najmiłościwszy Monarcho!

Wielkim jest dla Rossji dzień dzisiejszy— dzień Twoich urodzin. Cała Rossja święci takowy, jako epokę, w której otrzymała inne życie— życie nowe i błogie.

Zanosząc obecnie modły do Wszechmocnego Boga za Twoje zdrowie i za przedłużenie na mnogie lata Twego panowania, tyle dla nas błogiego i szczęśliwego, my, obywatele miasta Muroma, ośmielamy się wynurzyć przed Tobą nasze wiernopoddańcze uczucia.

Jako dla dzieci ubóstwianego przez nas Monarchy, jako dla prawdziwych synów ojczyzny, najdroższa nam jest Twoja spokojność, całość i pomyślność ukochanej naszej ojczyzny. Jeżeli kto dąży do ich naruszenia, a Najwyższemu spodoba się dopuścić wojnę z wrogami, wówczas, ukochany Monarcho, na pierwsze monarsze Twe słowo, dla obrony Ciebie i ojczyzny, wykonamy wszystko, do czego powołani zostaniemy Twą, Cesarzu, zawsze dla nas świętą wolą."

Miasto Murom w Gubernji Włodzimierskiej.
17go Kwietnia 1863 r.

(Następują podpisy).

Od Rostowskiej gminy miejskiej w Gubernji Jarosławskiej.

„Najdostojniejszy Monarcho!

Nieprzyjacielskie działania Polski, pomimo niezmordowanych starań Twoich o pomyślność kraju i Twego Monarszego miłosierdzia dla narodu polskiego, zmuszą może Rossję, dla przywrócenia pożądanej spokojności i obrony swej godności, do podjęcia sztandaru za Ciebie, Monarcho, i za ukochaną ojczyznę.

Dla tego też my, obywatele starożytnego Twego Rostowa Jarosławskiego, czujemy nieprzezwyciężone życzenie wynurzenia przed Tobą naszych uczuć i oświadczenia zupełnej gotowości, z nadzieją w Bogu i miłością ojczyzny, wzięcia udziału w przywróceniu spokojności i dowiedzenia wrogom Rossji, że ona ustaliła już tysiąc leciem swą siłę i sławę, i że rossjanie gotowi są do wszelkich ofiar, dla swego Wielkiego Cesarza i ukochanej ojczyzny.

Te wiernopoddańcze uczucia nasze, ośmielamy się złożyć przed Tobą, Najdostojniejszy Monarcho!

Wiernopoddani obywatele."

(Następują podpisy).— (Dz: Pow:.)— (D. c. n.)

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. G. kop: 50 dla matki trojga bliźniąt przy uli: Czerniakowskiej, i kop: 50 dla staruszki Katarzyny w Starem-Mieście pod Nr 58, z prośbą, aby obie zaniosły modły do BOGA, o przywrócenie wzroku.—Bezimiennie: znaleziony woreczek skórzany z trzema złotemi groszy dwa, dla biednej wdowy Zofji z Wolskich *Neü:* z małoletniemi dziećmi, przy ulicy Ogrodowej Nro 844.— Od P. K. L. z okolic Międzyrzyca rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od E. P. rs. 1 dla Marjanny *Go:* z córką obłąkaną, w Starem-Mieście pod Nrem 45.— Od matki trzech synów złp. 2 gr. 20, dla matki trojga bliźniąt, na intencję Anieli i Zygmunta.— Od Pani *Rezy* złp. 2 dla matki trojga bliźniąt, na intencję R. D.

W świeżo wyszłym zeszycie *Przeglądu Katolickiego* (Nr 19), znajdujemy bardzo sprawiedliwą i ugruntowaną odpowiedź na artykuł *Gazety Szlązkiej*, potępiającej mianowanie przez Ojca Śgo Arcy-Biskupa i Biskupów w Mexyku. Artykuł ten udziela zarazem przestrogę, o ile należy być oględnym w powtarzaniu przez inne pisma podobnych, a tak niefortunnych wiadomości.

Jednym z większych zbiorów miedziorytniczych, był zmarłego w tych czasach w Pradze Czeskiej *Koch-Kańki.* Składał on się z dziesięciu tysięcy sztuk rycin, które zmarły zapisał dla Muzeum Czeskiego w Pradze.

Wkrótce wyjdzie za granicą Album, obejmujące 30 wielkich fotografji, wraz z opisami dotyczącemi Azji, w językach niemieckim, francuzkim i angielskim.

Jednym z szanowniejszych i powszechnie poważanych Kapłanów, którzy kolejnie pełnili obowiązki Proboszczów, przy Kościele Katolickim w Irkucku w Syberji, był Xiądz *Hadzicki* Bernardyn z Witebskiej Gubernji. Niepospolity ten człowiek zajmował tę godność tamże przez lat 40. W siedemdziesiątym roku życia swego, jeszcze ciągle objeżdżał obszerną parafję, uchodząc codziennie piechotą przeszło wiorst 30. Miewał zawsze Mszę Śtą o 5 rano; żył tylko samą herbatą, prowadził życie nadzwyczajnie czynne, i nosił suknie przez samego siebie uszyte. W chwilach wolnych od obowiązków kapłańskich, zajmował się handlem, i zyskiwał ogromne pieniądze, które natychmiast rozdawał. Zdybawszy którego z osiedleńców, pytał: Czegoś taki smutny, może potrzebujesz pieniędzy; i zaraz to pytanie zamieniał w czyn, wsuwając w rękę 50, 100 lub 200 rs.; obrażając się do najwyższego stopnia, gdyby kto nie przyjął. Późno wieczorem puszczał się na miasto, a o którym domu wiedział, że tam mieszkają przyciśnieni potrzebą, wtedy dzwonił do niego i za otworzeniem drzwi wrzucał pewną kwotę pieniędzy, z napisem *winien*, i zaraz się oddalał. Prostoduszny, szczery, otwarty i prawdomowny, a przytem czerstwy i ruchawy, biegał po całej Syberji; służąc wszystkim z zupełnem zaparciem siebie, dopóki śmierć nie przecięła pasma dni jego, i nie okryła wszystkich na długo po zgonie jego żałobą. Następcą Xiędza *Hadzickiego*, został Xiądz Krysztof *Szwermicki* ex-Przeor Klasztoru XX. *Marjanów* w Marjampolu, gorliwy Kapłan, a przytem znakomity Kaznodzieja. Przy nim zaś pełni obowiązki Wikarego, X. Tyburcy *Pawłowski*, który wracając po ułaskawieniu do kraju, pozostał się w Irkucku. Tym sposobem Kościół Irkucki ma teraz dwóch Xięży, co wielkiem dla mieszkańców jest dobrodziejstwem. Korzystając z tego zastępstwa, X. *Szwermicki* odbył podróż po Amurze, udzielając posług religijnych mieszkańcom Ajanu, Ochocka, Kamczatki i wysp przyległych.

Na tegoroczną wystawę Sztuk Pięknych w Krakowie, nadesłali między innemi: P. *Straszyński*, z Rzymu, obraz swego pędzla, przedstawiający „Zosię,“ z *Pana Tadeusza;* P. *Gryglewski*, Wnętrze Katedry na Wawelu; P. *Szermentowski*, bawiący w Paryżu, Sierotę; a P. *Suchodolski*, Komnatę gościnną z XVIIIgo stulecia.

Najliczniejszych może zwolenników czytania, posiada Bibljoteka Gminy Ewangelickiej w Petersburgu, gdyż od jej założenia, to jest od roku 1846 wydała ona do czytania 482,639 tomów. Biednym xiążki te wydają się bezpłatnie, możniejsi zaś składają na utrzymanie tego xięgozbioru dobrowolne ofiary, oraz pewną opłatę czyli abonament za czytanie xiążek.

Na Archipelagu znajduje się wyspa Viti, znana także pod nazwą Fidżi, a odkryta w 1643 roku przez *Tasmana*. Główną stolicą tej wyspy jest miasto Viti-Lewu. Otóż tak były Król jako i Naczelnicy tej wyspy, przyjęli Wiarę Chrześcijańską. Przyczem postanowiono wznieść tamże Kościół Katolicki, o co nawet oprócz głównej stolicy, ubiega się i kilka innych miast tej wyspy.

Nowy Vice-Król Egiptu, nadesłał do Paryża 5,000 franków na korzyść francuzkich robotników, zubożałych skutkiem przesilenia bawełnianego.

Ogłaszane w *Tygodniku Lekarskim* „Listy z podróży za granicę w celu naukowo lekarskim,“ przez P. Ludwika *Góreckiego*, wyjdą obecnie z druku w oddzielnej xiążce.

Przybył do Lwowa Korrespondent Londyńskiego dziennika *Daily-News*, P. Richard Henry *Bullock*. Od dłuższego czasu bawi tam słynny Korrespondent *Timesa*, P. *Russel*.

Znakomity kompozytor *Verdi*, twórca „Hernaniego,“ „Trovatora“ i innych, bawi obecnie w Grenadzie, gdzie przyjmowany bywa z wielkiemi owacjami przez miejscowych muzyków.

We Włoszech powzięto szczególną myśl dla ściągnienia miłośników sceny. W jednym bowiem z odkopanych starożytnych teatrów Pompei urządzają przedstawienie, w którem wystąpi P. *Ristori*, w nowej tragedji z historji Rzymskiej, napisanej umyślnie w tym celu przez *Dall-Ongaro*. Można się spodziewać jak wielki będzie tłum widzów.

Przed niejakim czasem podnieśliśmy kwestję co do odbywanego targu na drzewo na placu Teatralnym, który z tego powodu kilka razy na tydzień, a szczególniej w dnie piątkowe, wystawiany bywa na utrudzenie na nim komunikacji, a następnie nieporządek. Dla uniknienia tego, proponowaliśmy, ażeby na targ wspomniony przeznaczono plac Zielony, gdzie dawniej bywały Cyrki, jako miejsce i w środku miasta położone, i ze wszech stron komunikujące się z sąsiedniemi ulicami. Obecnie *Gazeta Warszawska*, wznawiając tę kwestję, radzi użycie na targ drzewa, placu, położonego po prawej stronie od strony Zjazdu do Wisły na dole. Zwracając wszakże uwagę na położenie miejsca, zdaje nam się, że plac ten nie odpowiedziałby przeznaczeniu swojemu; będąc bowiem ze wszech stron ścieśniony, mógłby dla swej obszerności pomieścić znaczną ilość fur, ale wyjazd tychże z niego byłby niepodobny, z powodu zapchania się tychże, a nadto wszystkie fury, musiałyby na powrót być ciągnione przez konie pod górę, co bezwątpienia mogłoby spowodować utrudnienie komunikacji na ulicach. Wszelką zatem wyższość w tym względzie posiada plac Zielony i bezwątpienia byłby najkorzystniejszym i dla dowożących drzewo i dla ogółu, na targ pomieniony.

Według ścisłych obliczeń dokonanych w końcu roku zeszłego, ilość zwierza dzikiego znajdującego się w kraju naszym, lecz jedynie tylko w lasach rządowych, wynosi jak następuje: Jeleni 320. Sarn 2,053. Dzików 100. Zajęcy 10,492. Obliczone także zostało i ptastwo, jak np. cietrzewie do sztuk 400, jarząbki 753, oraz kuropatwy, ale podaną ich cyfrę do 10,945 sztuk, uważać należy, jako przypuszczalną, zwłaszcza przy zmianie przez to ptastwo pól na jesieni.

Dotąd powszechnie utrzymywano, iż żubry, jedynie tylko w puszczy Białowieżskiej mogą się hodować i rozmnażać. Obecnie zdanie to niektórych naturalistów, zdaje się upadać, albowiem z udzielonych a przeprowadzanych przez Warszawę lat temu kilkanaście pary żubrów, z puszczy Białowieżskiej dworowi Austrjackiemu, rozmnożyło się już w menażerji w Schoenbrunn, stadko składające się z sztuk 16. Ze stadka tego bardzo być może, iż z czasem rozejdą się żubry na lasy Austrjackich posiadłości.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 9ej z rana, za duszę ś. p. Pauliny z Hrabiów Mniszchów Xiężnej *Jabłonowskiej*, odprawioną będzie w Kościele Śgo Krzyża Msza żałobna. Do uczestniczenia w modłach Kościoła, pamiętni cnót i dobrodziejstw tej Pani, pobożnych zapraszają.

Jutro, odbędzie się o godz: 10tej rano, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Alexandra *Kuczyńskiego*, w Kościele Śgo Krzyża, jako w piątą rocznicę śmierci; na które pozostała Wdowa z Córkami, Rodzinę i Przyjaciół zaprasza.

W dniu 20 b. m., w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 8ej rano, odbywać się będzie Nabożeństwo za duszę ś. p. *Ratajskiego*, b. Urzędnika Kom: R. S. W.; na które Stryj zmarłego, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, z powodu 10tej rocznicy śmierci ś. p. Antoniny z Rogalskich *Bertholdi*, odbędzie się w Kościele Śgo Alexandra, za spokój Jej duszy, żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10tej rano.

Pojutrze, to jest we Czwartek, jako w dzień imienin nieodżałowanej córki Heleny *Sommer*, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, o godz: 9tej rano, oraz poświęcenie grobowego jej kamienia; na które, Rodzice, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Łukasz *Lisiecki*, Urzędnik Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, lat 59 liczący, żyć przestał.

W Poznaniu 16go b. m., zmarła Emilja z Jezierskich *Celichowska*.

Wczoraj rano, odbył się pogrzeb ś. p. Joanny *Notaire*, Siostry ze Zgromadzenia PP. *Wizytek*. Zakonnica ta doczekawszy późnej starości, zeszła z tego świata dnia 16 b. m.

Jan *Moltyni*, woźny Szkoły Głównej, lat 64 liczący, przybywszy do piekarni pod Nr 1317 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w zamiarze kupienia bułek, w skutek apoplexeji nagle życie zakończył.

W ogrodzie należącym do posessji Nr 2998 przy ulicy Podgórnej, dostrzeżone zostały zwłoki człowieka. Z zarządzonego natychmiast śledztwa, oraz z znalezionej przy nim kartki meldunkowej, przekonano się, że tenże nazywał się Wincenty *Cichocki*, miał lat 21, mieszkał przy swej matce, wdowie po kowalu, pod Nr 97, w Cyrkule 1ym.

Przełożona Klasztoru PP. *Benedyktynek* Łomżyńskich.— Składa najczulsze podziękowanie PP.: *Sankowskiemu* i Władysławowi *Geppnerowi* w Warszawie, za ich bezinteresowną pracę, poświęconą na chwałę Bożą dla Kościoła PP. *Benedyktynek* Łomżyńskich, nowo wystawionego z dobrowolnych ofiar, przez łaskawych i bogobojnych mieszkańców kraju złożonych; pierwszemu za wymalowanie swoim kosztem i mozolną pracą Obrazu Śtej TRÓJCY do Wielkiego Ołtarza, a drugiemu za takąż pracę i koszta w wymalowaniu dwóch Obrazów, OPATRZNOŚĆ BOZKĄ i Śgo Benedykta do bocznych Ołtarzy; jak niemniej i każdemu kto czemkolwiek do tej Świątyni na wieczną chwałę WSZECHMOCNEMU wystawionej przyłożył się. Za pomyślność ich, Zgromadzenie nasze codzienne modły zanosi i zanosić będzie w najdłuższe lata, dopóki tylko ono istnieć nie przestanie. Imiona zaś PP. *Sankowskiego* i *Geppnera*, w xięgach klasztornych na wieczną pamięć i szczególnych modłów naszych zapisane zostały. Gdy zaś do wystawionego nowo Kościoła, wiele jeszcze przedmiotów do wykończenia wewnątrz brakuje, a nadto jeden pawilon klasztorny mieszczący szkołę dla biednych sierot płci żeńskiej urządzoną, grozi upadkiem i potrzebuje koniecznego i spiesznego przebudowania; odzywam się przeto w imieniu całego Zgromadzenia, do wszystkich dusz pobożnych, aby raczyły przyjść w pomoc czem kto może, zwłaszcza, że Redakcje pism perjodycznych w Warszawie, ułatwią chętnie niesioną w tym celu pomoc.— Wincentyna *Łopacińska*.

W dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Biurze Zarządu Kommunikacji w Królestwie Polskiem, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. b. robót około reparacji mostów taryfowych Nr 165a i 193a pod miastami: Kołem i Koninem na traktach Kaliskim i Poznańskiem położonych. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,395 k. 48. Warunki do licytacji i kosztorys są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Święti Niedziel, w Kancellarji Zarządu Kommunikacji od godz: 10 z rana do 3ej z południa. Szczegółowe ogłoszenia licytacji tej dotyczące, jednocześnie w Dzienniku Powszechnym i Gazecie Warsz: zamieszczone zostały.

Kontrakta tak zwane Śto-Jurskie w Wilnie, przechodzą zupełnie cicho, bez żadnego ważniejszego kupna, któreby zwróciło uwagę ogółu.

Wczoraj statkiem *Włocławek*, odpłynęło na dół osób 58.

Xięgarnia Celsa *Lewickiego*, w gmachu Teatru pod Nr 476*a*, otrzymała: *Żywot Śgo O.* Franciszka z Assyzu, z przedmową X. *Prokopa*, złp. 6 gr. 20; *Msza Stą*, jak odprawianą bywa, co znaczy i jak jej słuchać, złp. 2 gr. 10; *Wiadomość o cudownych Obrazach* PANA JEZUSA i N. MARJI P. w Wilnie, i o koronacji Obrazów w innych miejscach, złp. 2; X. M. *Lheonarda*: *Kazania Katechizmowe*, zebrane przez X. F. *Rakowskiego*, tomów 2, złp. 13 gr. 10; *Zemsta*, powieść, przez X. Stan: *Felińskiego*, złp. 1; *Doralisa*: *Obraz Rodziny* z naszych czasów, przez Idę Hr: *Hahn-Hahn*, tomów 2, Berlin, złp. 13 gr. 10; *Marja Leszczyńska*, Królowa Francji, złp. 2; *Xiążek do Nabożeństwa*, kilkadziesiąt gatunków, w rozmaitych oprawach, po cenach umiarkowanych. Między innemi, *Xiążki niemieckie do Nabożeństwa*, dla Katolików, ozdobne i tanie.

Wiśnie już na dobre sprzedają w Warszawie; wiele z nich pochodzi ze sprowadzonych z zagranicy, chociaż niby ogrodnictwo krajowe na wysokiej znajduje się stopie.

Kąpiele Wiślanne, z powodu panujących dni ciepłych, już na dobre rozpoczęły się. Otrzymaliśmy i smutną wiadomość o kilku już ofiarach, które przypłaciły życiem swą nieostrożność, nie bacząc pomimo corocznych ostrzegań, na wybierane do kąpieli miejsca. Wisła nasza jest nadzwyczaj pod względem koryta niestała. Dziś np. przedstawia ona w pewnym obrębie wszelkie bezpieczeństwo, gdyż głębokość wody, dwóch stóp nie przenosi, a tymczasem nazajutrz już wyżłabia tu głębie, unosząc z sobą naniesiony dnia poprzedniego piasek. Przytem ma ona jeszcze tak szczególne wiry swoje, i szybkie pędy wody, że nader trzeba być ostrożnym, rzucając się do niej dla użycia chwilowej przyjemności i ochłody.

Istniejąca w Wilnie fabryka machin i narzędzi rolniczych Hr: *Tyzenhauza*, urządziła tamże w tych czasach Wystawę z swych wyrobów. Wystawa ta obudziła ogólne zajęcie agronomów.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 11 Maja.* — W dzienniku *Daily News*, wyczytujemy w kwestji obsadzenia tronu greckiego, co następuje: „Xiążę *Chrystjan*, nalegał jak wiadomo na abdykację Króla *Ottona*, ponieważ były Monarcha stawiał trudności, przeto Mocarstwa opiekuńcze ofiarowały się w protokóle uznać tron grecki za wakujący i tym sposobem nadać jego najbliższemu posiadaczowi pewien rodzaj prawa internacjonalnego. Król Duński, który od początku układów zajmował pełną godności i konsekwentną neutralność, oświadczył, iż nic niema do nadmienienia przeciw podobnemu obrotowi rzeczy, jeśli tylko zgodzi się na takowy Xżę *Chrystjan*. Rzeczywiście zdaje się że Król, z zastrzeżeniem tego jednego warunku, godził się na wszelkie propozycje. Ale Xżę *Chrystjan* nie złomnie obstawał przy swym pierwotnym warunku, a mianowicie iżby Król *Otto* zrzekł się swych pretensji do tronu. Na tym punkcie stoi obecnie cała sprawa. W ogóle wątpliwą jest rzeczą, czy rodzina Xięcia tak ochotnie przyjęła pochlebną dla niej ofiarę, jak to sądzą powszechnie w Anglji.“ (N.Pr: Ztg).

AZJA.— Z Kalkutty otrzymujemy korrespondencje datowane 8go, a z Hong-Kong 1 Kwietnia. — Jenerał *d'Argaibelle*, mianowany został dowódcą korpusu francuzko-chińskiego. Wojska angielskie zostały wstrzymane w Taku na rozkaz Pana *Bruce*. Admirał *Cooper*, chiał wykonać demonstracje w Osaba, a w razie potrzeby osadzić wspólnie z Francuzami wyspy Lutszu. — Japończycy kupujący ciągle parowce i amunicję, chcą prosić Posła amerykańskiego o pośrednictwo.—W Yeddo panowało ciągle wielkie wzburzenie przeciw cudzoziemcom. Powstańcy chińscy ustąpili z Shaw-Sing i Shon-San, cofając się ku Konghow. Wyparto ich także z okolicy Ningpo. Konsul angielski P. *Gibson*, został raniony przy attaku na powstańców pod Tientsin. Wyprawa dążąca na odsiecz *Fuschan*, wyruszyła z Sun-Kiang 21go Marca. (Alg: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 12go Maja.*— Agitacja wywołana we Francji nadchodzącemi wyborami powszechnemi nie jest zbyt wielką. Większość publiki nie bierze w niej udziału, gdyż jest przekonana że Rząd otrzyma przewagę w ogóle, jakkolwiek może takowa w Paryżu tak zupełną nie będzie. Oprócz tego rozdwojenie w łonie oppozycji przyczynia się nie mało do tego, że na wybory obojętnie się wielu zapatruje. — Urzędowe wiadomości ze stolicy Mexyku, podane przez *Kurjera Stanów Zjedn:*, potwierdzają, że Francuzi pod Pueblą, rzeczywiście kilkakrotnie napróżno atakowani, i nader uporczywie broniony fort Yturbide, czyli Sgo Xawerego (nie Januarego), zdobyli nareszcie szturmem 29go Marca, to jest po 7-dniowem bombardowaniu, i zabrali do niewoli 300 Mexykanów. *Monitor* mexykański donosi o tem urzędownie z uwagą, że fort już tak zburzony, że dłużej się w nim trzymać niepodobna było. Koniecznem następstwem tego było, iż *Comonfort* stojący w Moyotzingo, ujrzał się odciętym od Puebli, o czem doniósł do Mexyku 1 Kwiet:. — Podług prawa przez *Monitor* ogłoszonego, pierwsza sekcja kadrów sztabu Jlgo floty wojennej, ma liczyć podczas pokoju 15 Vice-Admirałów a 30 Kontr-Admirałów. Dekretem z 9 b.m. Kontr-Admirałami mianowani zostali Kapitanowie: *Simon*, *Saisset*, Baron *Didelot* i Vice-Hr: *de Fleuriot de Langle*.— Słychać, że Rząd amerykański, zamierza dodać tutejszemu Posłowi swemu P. *Adams*, ajenta obeznanego z prawem narodów, oraz morskiem. Ajent ten jeden z najznakomitszych prawników Ameryki, P. William *Evarts*, przybył już do Londynu. (Ind: Bel:).

PRUSY. *Berlin, 15go Maja.* — Izba deputowanych toczyła dziś rozprawy nad kwestją o władzy dyscyplinarnej Prezesa. Hr: *Schwerin* oświadczył się za wnioskiem Komissji regulaminowej, jakkolwiek uważa odezwanie się Pana *Sybel*, o Ministrze wojny za zbyt ostre, i wzywał Pana *Reichensperger*, który podał poprawkę pojednawczą, aby się starał o przywrócenie zgody. Poprawkę jednak P. *Reichenspergera* odrzucono, a przyjęto wniosek Komissji regulaminowej 295 głosami przeciw 20. Mniejszość tworzyli Konserwatyści i stronnictwo Katolickie. PP. *Sybel* i *Bockum-Dolffos*, wstrzymali się od głosowania. Prezydujący P. *Grabow* zostawia gabinetowi do Poniedziałku termin do namysłu, poczem wezwie Ministrów, aby byli obecni na posiedzeniu, na którem ma być zakomunikowaną uchwała dzisiejsza. P. *Torkenbeck*, podał wniosek, aby stanowczo wezwano gabinet, na zasadzie art: 60 Konstytucji; co zatwierdzono 167 głosami przeciw 60. Zamiary gabinetu względem Izby, nie są jeszcze wiadome, *Nord Alg: Ztg* oświadcza ze swej strony zdanie, iż ministerstwo powinno dozwolić Izbie swobodnie zajmować się dalszemi rozprawami. Komitet adresowy Izby już skompletowany został. (Alg: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

W Angielskiej Izbie Niższej toczono rozprawy o kwestji rozbójnictwa we Włoszech. Lord *Palmerston* odpowiadając na interpellację P. *Bowyer*, oświadczył, że nie może wymienić osoby, która mu udzieliła wiadomość, iż Komitet popierający sprawę dawnej dynastji Neapolitańskiej, istnieje w Rzymie.— Papież przybył dnia 13go b. m. do Frosinone.

Podług korrespondencji z Neapolu, Rząd Włoski energicznie się zajmuje sprawą rozbójnictwa. 49 rad municypalnych rozwiązano, 190 Komissarzy oddalono ze służby a mianowano 75 nowych. Gwardję narodową w 85 gminach rozwiązano i nadesłano 61,000 sztuk broni palnej.

Opinione Turyńska z 16go b. m. donosi, że Rząd Włoski powziął wiadomość, iż na wybrzeżach Albanji, dawni Oficerowie Neapolitańscy, wyprawieni z Rzymu, gotują wyprawę rozbójniczą do Apulji, i że w tym celu zwerbowali pewną liczbę rozbójników Albańskich.

Rząd wysłał statki wojenne dla strzeżenia brzegów i zażądał od Porty uwięzienia spiskowych. Skutkiem tego w Valonie odbyto u ajenta załatwiającego interessa austrjackie rewizję i znaleziono znaczne zapasy potrzeb wojennych. Trzy osób aresztowano.

Telegram z Madrytu, datowany 15go b. m. donosi, że powzięto tam zamiar utworzenia Ministerstwa osad i że godność tę otrzyma P. *Enriquez*. (Wiener Ztg).

Przyjechali do Warszawy.

Czarnowscy Alex: i Kaz: Obyw: z Łęki nr 584; Gawlikowski Józef Ob: z Lublina nr 414; Tarnowski Marjan Ob: z Kraszewa nr 625.

Wyjechali: Gartkiewicz Konst: Ob: do Białegostoku; Klimkiewicz Wiktor Obyw: do Żurawnicy; Pieniążek Czesław Ob: do Główna.

Przyjechali koleją żelazną: Dembiński Juljusz Ob: z Krakowa nr 414; Francois Kurjer Gabinetu Francuzkiego z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Buksel Alina Ob: do Wiednia; Serwiński Piotr Ob: do Niemiec; Zejsler Lud: Optyk do Berlina.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania **KOLONJA** (dzierżawa wieczysta), położona o kilka wiorst od Warszawy, przy szosse, rozległości morgów nowo-polskich 158, z gruntami ornemi, łąkami, pastwiskami, obszernym ogrodem fruktowym, warzywnym i spacerowym. Do tego dom mieszkalny obszerny i wygodny, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi w porządnym stanie. Nadto **Oberża** murowana przy trakcie z kuźnią, przynosząca znaczny dochód z propinacji. W razie życzenia, Oberża z prawem propinacji, może być sprzedaną oddzielnie od Kolonji. Bliższą wiadomość o tem powziąść można, w domu przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1343, w oficynie na piętrze wprost bramy, z rana do godziny 9ej i po południu od 4ej do 7ej.—W tejże Kolonji jest do wynajęcia **na letnie Mieszkanie Dom**, o którym wyżej wspomniano, położony w samym ogrodzie, z prawem używania spaceru w ogrodzie.

Buraki Cukrowe Quedlinburgskie,

wprost z Quedlinburga, nadejdą w połowie bieżącego tygodnia, tak, że w końcu tygodnia ci Panowie którzy zamówili, mogą po nie przysłać. Z Transportu tego będzie jeszcze około 200 Centnarów do sprzedania, w Składzie Nasion Dra **Betzhold**, przy ulicy Senatorskiej Nr 471B, obok Resursy Kupieckiej.

W dniu 21 Maja r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 9ej rano, aż do ukończenia, sprzedawane będą przez publiczną licytację, **Meble** palisandrowe i inne, tudzież Landszafty, Xiążki, Garderoba męzka, Statki gospodarskie, Naczynia Kuchenne, Szkła, Lampy pokojowe, Obrazy olejne, Porządki pokojowe i t. p., w domu przy ulicy Mostowej na 2m piętrze, Nr 235.

Kto z Panów Właścicieli domów na przedmieściu w Warszawie, ma **Lokal** z dwóch Pokoików złożony, ale w **Ogrodzie** znajdujący się i zaraz do wynajęcia, zechce nadesłać swój adres do Grzybowskiego Patrona Trybunału, pod Nr 505 przy ulicy Podwale mieszkającego.

Potrzebny jest natychmiast

P O K Ó J

dla osoby płci żeńskiej, przy jakiej spokojnej familji, ze stołem i usługą, lub bez nich, z osobnem wejściem. Bliższą wiadomość można powziąść przy ulicy Długiej, w domu pod Nr 589, na 2m piętrze. Zapytać u Stróża.

Osoby któreby życzyły sobie nauczyć się kroju za małe wynagrodzenie, niech się raczą pofatygować pod Ner 1491, w domu Horna, ulica Sienna, w oficynie na lewo, ostatnie drzwi w podwórzu, na drzwiach Nr 25, do P. Luize; zastać można rano o godzinie 9ej, wieczór o szóstej i w każde Swięto.

Mieszkanie frontowe na parterze, umeblowane, składające się z trzech Pokoi i Kuchni, obok Kościoła PP. Sakramentek, w domu W. Plewińskiej, Ner 315 na Nowem-Mieście, do wynajęcia w każdym czasie do końca kwartału. Wiadomość tamże lub z sieni na prawo.

Podpisani Syndycy tymczasowi massy upadłości Szymona Jerzmanowskiego, podają do publicznej wiadomości, że na skutek upoważnienia Wgo Sędziego Komissarza, sprzedane będą przez publiczną licytację, za gotowe, natychmiast płacić się mające pieniądze, różne towary i ruchomości w Sklepie Jerzmanowskiego w Warszawie, pod Nr 390/1 znajdujące się, w dniu 9 (21) Maja r. b. i dni następnych, o godzinie 5ej z południa. — Warszawa dnia 6 (18) Maja 1863 roku. — **Edward Kowalski**, Patron. **Stanisław Rozmanith.**



Jest do sprzedania **PIANINO** za rs. 60. Wiadomość w Składzie Lamp, w domu Wizytkowskim, na Krako:-Przedmieściu.

KOSZULE WEBOWE MĘZKIE

ręcznego szycia, po Rs. 2, nadeszły do Dystrybucji przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 D, obok Apteki. — Tamże można dostać **CYGAR** i **PAPIEROSÓW Petersburgskich** ze słynnej Fabryki Müllera; oraz Różne **Galanteryjne Rzeczy** i **Materjały Piśmienne**, po cenach zniżonych. — Tamże także można powziąć wiadomość o połowie **SKLEPU** przy ulicy Żabiej przy flizach, który jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b.

Potrzebne jest **Mieszkanie** zaraz, składające się z czterech przynajmniej Pokoi umeblowanych, Kuchni, Drwalni, a jeżeli można Stajni i Wozowni, na dwa lub trzy miesiące, w środku miasta, na parterze lub piętrze. Wiadomość będzie oczekiwana w Hotelu Saskim pod Nr 25, każdodziennie od godziny 8ej z rana.

Potrzebna jest **Panna Służąca**, uzdatniona w krawieczyznie damskiej i szyciu bielizny. Kandydatka chcąca przyjąć ten obowiązek, zgłosi się dla zawarcia umowy do Wnej Zaleskiej, przy ulicy Złotej, wprost Fabryki Obić papierowych, pod Nr 1495, w domu Wgo Szpakowskiego, na 2m piętrze w oficynie lewej zamieszkałej.

Potrzebne są **PANNY** do Magazynu Bielizny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 416, na drugiem piętrze.— *Berhard et Burte.*

Do sprzedania:



FORTEPJAN Mahoniowy, zupełnie jak nowy, z Fabryki Bucholtza, za zniżoną cenę. **Dwa WAZONY** z Porcelany Chińskiej, bardzo gustowne. **CHUSTKA** Czarna prawdziwa koronkowa. Widzieć można przy ulicy Mazowieckiej, w Pałacu Hr: Krasińskich, Nr 1347 lit: d. Stróż Jakób wskaże.

Podaje się do wiadomości, że Zakład Wielkiej Szkoły Pływania i Łazienek letnich na Wiśle przy tarasie Zamkowym, pod firmą *Pecq* i Spółka, do użytku Łaskawej Publiczności, z dniem 21 b. m. i r. zostanie otwartym, i że kąpiele, jak również lekcje nauki pływania, po cenach jak w latach poprzednich praktykowanych, będą miały miejsce, a mianowicie: 1) Bilet pojedynczy do kąpieli w omnibusie, z dodaniem pary majtek i 2ch ręczników gr: 15 czyli kop: 7½. 2) 12 biletów abonamentu do takiejże kąpieli jak wyżej, złp. 4 gr: 24 czyli kop: 72. 3) Bilet pojedynczy do kąpieli w koszach większych, z dodaniem dwóch ręczników, złp. 1 czyli kop: 15. 4) 12 biletów abonamentu do takiejże kąpieli, złp. 9 czyli rs. 1 kop: 35. 5) Bilet do kąpieli w koszach mniejszych gr: 20 czyli kop: 10. 6) 12 biletów abonamentu do takiejże kąpieli złp. 6 czyli kop: 90. 7) Bilet abonamentu na całe lato do kąpieli w omnibusie, złp. 30 czyli rs. 4 kop: 50. 8) Bilet abonamentu na całe lato do kąpieli w koszach większych, złp. 50 czyli rs. 7 kop: 50. 9) Bilet abonamentu na całe lato, do kąpieli w koszach mniejszych, złp. 33 gr: 10 czyli rs: 5 10). Bilet pojedynczy nauki pływania złp: 1 czyli kop: 15; zaś 30 biletów na cały kurs tejże nauki, złp. 25 czyli rs. 3 kop: 75.

W przejeździe, w Gubernji Lubelskiej, w dniu 10 lub 11 Maja r. b., zagubione zostały następujące Listy Zastawne, Okresu IIIgo:

Lit: B, Nro 22,907, na rs. 750;
Lit: C, Nro 63,267, na rs. 150;
„ „ Nro 218,294, na rs. 150;
„ „ Nro 221,201, na rs. 150;
„ „ Nro 220,618, na rs. 150;
„ „ Nro 223,249, na rs. 150;
„ „ Nro 231,602, na rs. 150;
Lit: D, Nro 259,157, na rs. 75; razem rs. 1725.

Ostrzega się przeto, iżby takowych nikt nie nabywał, dla uniknienia odpowiedzialności.

Przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1757 *a*, blizko Alei Ujazdowskiej, POSESSJA zwana **OGRÓD WIEJSKI**, gdzie kilkanaście lat exystowała Restauracja Dominika Martin, z wszelkiemi zabudowaniami Gospodarskiemi, z pięknym Ogrodem, cała lub częściowo do wynajęcia każdego czasu:

1. LOKAL na dole składa się z dwóch Sal, z 2ch większych i 3ch mniejszych Pokoi, 3 Spiżarni, 2 Kuchni Angielskie, Lodowni, Drwalni, Stajni, Wozowni, 2 Piwnic, i t. p.

2. Zaś na 1m piętrze, LOKAL złożony z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angiels:, Piwnicy, Stajni, Wozowni i t. p.

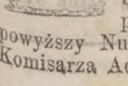
Lokale te stosowne z położenia swego i blizkości Miasta, między Ogrodami, na świeżem powietrzu, na Letnie Mieszkania. Do Lokalu na 1m piętrze mogą być dodane Meble.

3. Oprócz wyżej wymienionych, są jeszcze inne Lokale i **SKLEP** z Mieszkaniem obszernem, świeżo wyrestaurowanem, do najęcia każdego czasu.

Bliższa wiadomość na miejscu u Stróża, lub w Składzie Farb i Lakierów J. A. Krausse, przy ulicy Miodowej pod Nr 484 (nowy 8), wprost Rządu Gubernjalnego, w Warszawie.

Doktor Medycyny, M. *Karmin*, rodem z Galicji, odbywszy 16to-letnią praktykę lekarską w Galicji i Wiedniu, osiadł teraz w Cieplicach Czeskich (Toeplitz), i poleca się szanownym Gościom Polakom, z któremi konsultacje lekarskie w języku ojczystym odbywać może. Mieszka w Café Salon.

W domu pod Nr 1467 przy ulicy Ślizkiej, drugi dom od rogu Twardej, są do wynajęcia od Śgo Jana r. b. 3 **LOKALE**, jako to: jeden składający się z 3ch Pokoi i Kuchni angielskiej; drugi z 5u Pokoi i Kuchni angielskiej, na 1m piętrze, a trzeci na parterze, składający się z 2ch Pokoi i Kuchni angielskiej, z wszelkiemi wygodami, do tego może być dodana Stajnia i Wozownia. Wiadomość powziąść można na miejscu, w domu piętrowym, wchodząc z podwórza po lewej stronie, na dole, lub też u Właściciela tegoż domu, przy ulicy Długiej zamieszkałego, Ner 586, w Magazynie Wyrobów Rękawiczniczych L. Kunickiego.



W dniu 14 b. m., to jest we Czwartek, z domu Nr 2647 B, C, przy ulicy Marjensztadt, wybiegła **Suczka** młoda czarna, z łapkami podpalonemi; łaskawy znalazca raczy oddać pod powyższy Numer do Właściciela domu, gdzie Kancellarja Komisarza Administracyjnego, za stosowną nagrodą.



Powóz lekki, używany, na jednego lub parę koni, mocno zbudowany; oraz para **Chomont** angielskich używanych, lecz w zupełnie dobrym stanie, z powodu zmiany lokalu są do sprzedania.

Wiadomość w Handlu K. Lentz, przy ulicy Krako:-Przedmieście Nr 455/6, w domu W. Dobrycza.

Fabrykant Cukru, który jużto w Niemczech, już w prowincjach Zachodnich, w najznaczniejszych Fabrykach pracował, wykształcony praktycznie i teoretycznie, stara się o stosowne umieszczenie. Bliższa wiadomość w Zakładzie Gimnastyki na Sewerynowie.

Żądany jest od Sgo Jana obszerny **Pokój** przy porządnej familji, z osobnym wchodem, ze stołem i usługą, dla osoby płci żeńskiej; bliższą wiadomość powziąść lub adres zostawić można w Cukierni P. Semadeni, przy rogu ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej.

Fabrykant Piwowar uzdolniony,

z odpowiednią kaucją, może znaleść korzystne umieszczenie w Browarze Jana Bytner, w Mieście Sierpcu Gubernji Płockiej, a to najdalej od dnia 24go Czerwca r. b. Bliższa wiadomość u Właściciela.

Rząd Gubernjalny Augustowski.

Z powodu niedoszłej do skutku w pierwszym terminie licytacji, na dostawę opału, światła i słomy, dla wojsk w Gubernji tutejszej w latach 1864, 1865 i 1866, Rząd Gubernjalny z odwołaniem się do obwieszczenia swego, z dnia 1 (13) Marca r. b., Nr 11,446/3,226 zamieszczonego w Dzienniku Powszechnym Ner 64, 67 i 69, w Kurjerze Warszawskim Nr 66, 67 i 70, w Gazecie Warszawskiej Policyjnej Nr 65, 71 i 88, tudzież w Dzienniku Urzędowym Gubernji tutejszej Nr 11, 12 i 13, podaje do powszechnej wiadomości, iż licytacja in minus, naprzód przez opieczętowane deklaracje, a potem głośna, na powyższą dostawę, na tych samych jak uprzednio warunkach, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernjalnego, w dniu 3 (15) Czerwca r. b., od godziny 9ej do 12ej z rana, od cen dotychczasowych, to jest

za sążeń półkubiczny drzewa opałowego Rs. 2 kop: 20, dwa kopiejek dwadzieścia;
za funt świec kop: 17, siedmnaście;
za funt oleju kop: 15, piętnaście;
za pud słomy kop: $21\frac{1}{2}$, dwadzieścia jeden i pół.

O bliższych warunkach przekonać się można z powołanego wyżej obwieszczenia w Dzienniku Powszechnym i w Dzienniku Urzędowym zamieszczonego, takowe również przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy Świąt, w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Wojskowo-Policyjnym.

Suwałki dnia 23 Kwietnia (4 Maja) 1863 r.

Gubernator Cywilny, **Korytkowski.**
Za Naczelnika Kancellarji, **Pankiewicz.**

Do najęcia od Śgo Jana r. b.

APPARTAMENT parterowy, składający się z Salonu, 7miu Pokoi, Łazienki, Spiżarni, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, za cenę Rs. 800 rocznie.

Bliższe objaśnienie udzieli Stróż miejscowy, przy ulicy Granicznej w jednopiętrowym domu pod Nr 1077 lit: C, wprost bramy Bazaru.

CEGŁA OGNIOTRWAŁA ŻARECKA,

sprzedaje się w Składzie *Wapna Żareckiego*, przy Alei Jerozolimskiej.



Żądaną jest od Śgo Jana r. b. **SUMMA** Złp. 15,000, na pewny numer hypoteczny domu w Warszawie; w procencie daje się 5 Pokoi frontowych, z Kuchnią, Górą wspólną, Piwnicą i małym Ogródkiem. Wiadomość wprost Saskiego placu Nr nowy 36, u Zegarmistrza Antoniego Puławskiego.



Para **KONI** powozowych, rosłych, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nr 1,307 (nowy 54), u Stangreta Idziego.

W RADOMIU

z powodu wyjazdu, są do sprzedania MEBLE, zupełnie nowe i nowego fasonu. palisandrowe, Stoliki do kart, Stół jadalny, Krzesła plecione i rozmaite Meble.

FOLWARK KAMIONKA, w Okręgu Siennickim, w odległości 7 mil od Warszawy położony, jest do wypuszczenia w dzierżawę na lat 6; inwentarze żywe i martwe, na miejscu znajdujące się, sprzedane być mogą. Wiadomość bliższa na miejscu przez Mińsk, Siennicę w Wielgolesie, lub w Warszawie przy ulicy Długiej, w domu Bokana Nr 545, w Handlu Winnym u W. Kościńskiego.



W dniu 3 (15) Czerwca 1863 r. po południu, odbędą się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, przed W. Bielickim, Assesorem delegowanym w Wydziale Iszym, sprzedaże dwóch **Nieruchomości**, na Pradze pod Warszawą położonych, a mianowicie: a) O godzinie 4½ po południu, Nieruchomości Nr 63, złożonej z 3ch oddzielnych placów, w blizkości Dworca Kolei Petersbursko-Warszawskiej położonych, zawierających przestrzeń ogólną przeszło 160,000 łokci kwadratowych; szacunek rs. 23,950; vadium rs. 2,000. b) O godzinie 5ej po południu, Nieruchomości Nr 65 lit: C, przy ulicy Szerokiej i Strzeleckiej położonej, złożonej z domu mieszkalnego i różnych zabudowań; szacunek rs. 5,190; vadium rs. 750. O taxę, warunki i bliższe wyjaśnienia, interessanci zgłaszać się mogą do Kancellarji Kazimierza Brzezińskiego, Adwokata, sprzedaż popierającego, przy ulicy Długiej pod Nr 15, a na gruncie do współ-właścicielki wdowy Zejdler, na Pradze pod Nr 63 c.

W okolicach Warszawy, jest do wydzierżawienia na lat od 8u do 12u, **FOLWARK**, mający rozległości, prócz łąk i pastwisk, morg przeszło 480, prawie w pszennych gruntach, za przystępną cenę. Bliższą wiadomość powziąść można bez pośrednictwa osób trzecich, w Handlu Józefa Stoczkiewicza, w domu Wgo Kronenberga przy ulicy Miodowej.

ZARZĄD INSTYTUTU
WÓD MINERALNYCH Dra STRUVE
w Ogrodzie Saskim.

Ma zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, że dla ogólnej dogodności, z dniem 17 b. m. rozpoczęło się w Zakładzie Instytutowym, wydawanie **WODY** *Sodowej* na kufelki, i trwać będzie przez całe lato codzień od godziny 12tej w południe aż do wieczora.

Z powodu wyjazdu, jest **LOKAL** do wynajęcia każdego czasu, od frontu, trzy Pokoje, Przedpokój, Spiżarnia, osobna Góra, Drwalnia i Piwnica, przy ul: Leszno pod Nr 724, w domu J. Rentla.

LOKAL przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: *L*, na parterze od frontu, z pięciu Pokoi i Kuchni składający się, przytem Piwnica, Drwalnia i Góra, do wynajęcia od Sgo Jana; wiadomość tamże u Rządcy.

Solo-Wexel daty 10 Września 1862 r., przez Abla Marksohna na Rs. 150 wystawiony, w dniu wczorajszym zaginął mi, przeto ostrzegam niniejszem, aby nikt takowego nie nabywał i Pana Marksohn, aby bez wyraźnej cessji mojej nie wypłacił nikomu, w przeciwnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą, gdyż będą narażeni na kroki prawne, które przedsięwziętemi zostały. Ktoby zaś takowy posiadał, raczy zwrócić za nagrodą Rs. 3, jeżeli żądać będzie, pod Nr 1778 B, ulica Wałowa.—**L. Klinkowstejn.**



Dnia 16go b. m., przechodząc z ulicy Żurawiej na Nowy-Swiat, z powrotem do Kościoła Śgo Alexandra, w Aleę Ujazdowską i ulicę Mokotowską na Żurawią, zgubiono **Zegarek** złoty damski, o 2ch kopertach, z Fabryki Patka, o 8u rubinach, z wizerunkiem Kr: Jadwigi i Barbary. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowego na ulicę Żurawią Ner 1626, w oficynie, za otrzymaniem stosownej nagrody.

W dniu 18 Maja, z rana około god: 11ej, w jednym z znaczniejszych Handli, nowo przyjęty Uczeń Handlu, z kupona na Rs. 3 i kop: 75, którego mu dał znakomity Pan wysoki z brodą i dużemi wąsami, wydał temuż resztę zamiast dać kupon na Rs. 3, dał na **Rs. 15.** Chłopczyna ten poszkodowany, prosi nieznajomego Pana, aby zwrócił uwagę, żeby tego kupona za Rs. 3 nie wydał, a po sprawdzeniu powrócił Rs. 12 gdzie mu wiadomo.



Ktoby miał do stanówki **Ogiera** pięknej rassy, niech raczy się zgłosić pod niżej wymieniony numer.—Jest do sprzedania **Koń**, wałach, maści gniadej, młody, zdatny do pojedynki, do pary i do wszelkiego rodzaju użytku, wraz z zaprzęgiem jednokonnym, Angielskim, za złp. 1,000.—Tamże jest do sprzedania **Tokarnia** mała, siedząca, z narzędziami, za złp. 150. Wiadomość o tem wszystkiem pod Nr 1363 lit: A, przy ulicy Jasnej, u Stangreta Antoniego, lub u Stróża.

W sklepie Wiktuałów przy ulicy Leszno, w domu W. *Brodowskiego* pod Nr 658, można dostać w każdym czasie: **MLEKA** słodkiego, kwaśnego i Śmietanki.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła st: 23. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Życie szulera.*

W RESTAURACJI i KAWIARNI WARSZAWSKIEJ, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, w Warszawie, **Śniadania**, **Obiady** i **Kolacje**. Cena Obiadu po Złp. 1 Gr. 15, Złp. 1 Gr. 20 i Złp. 2. W czasie Obiadu Porcje po Gr. 20. Abonamenta miesięczne po Rs. 6 i 8. Kuchnia odznacza się smacznie sporządzonemi Potrawami. Dwa regularne Billardy, Czytelnia wielu Pism Krajowych i Zagranicznych w oddzielnych salonach; doborowe **Trunki** i rychła usługa, w lokalu obszernym i gazem oświetlonym. Obiady od godziny 12ej do 5ej z południa. W Niedziele i Czwartki doskonałe **Flaki.**

Na targach Gdańskich W przeciągu tygodnia płacono:

	Wag: Holl:		Guld:	Prus:	Wag:	Pols:	Korzec Warszawski. Złp.	gr:	Złp.	gr:
Pszenicy	127/8	129	460	490	240	243	35	24	38	4
	130	132	500	512½	245	249	33	27	39	26
	133	134	520	550	250	252	40	13	42	25
Żyta	121	127/8	306	330	2?8	240	25	20	27	20
Jęczmienia	104	112	222	264	195	211	18	18	22	3
Grochu	—	—	300	317½	—	—	25	5	26	15
Siemienia lnianego			—	480	—	—	—	—	40	6

Woda w Toruniu 1' 6" przebiera.

Kursa zmian: Londyn 6, 20⅝. Hamburg 151⅛. — *Alexander Makowski.*

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 681, z opasów w Królestwie sztuk 9, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 310, w ogóle sztuk 1,000, wieprzy 630, cieląt 1,289.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.